

## PAWEŁ MIROWSKI

WICEPREZES ZARZĄDU NFOŚIGW, PEŁNOMOCNIK  
PREZESA RADY MINISTRÓW DS. PROGRAMU  
„CZyste Powietrze” I EFEKTYWNOŚCI  
ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW

# Czyste Powietrze to dobry biznes

### Ma pan nadzór nad 100-miliardową skarbonką budżetową – czy nie zabraknie w niej środków?

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkie Fundusze mają budżety roczne, a środki finansowe na bieżącą realizację programu są w nich zagwarantowane. W roku 2022 wypłaciliśmy ok. 2 mld zł dotacji i jeszcze nikomu nie odmówiono dofinansowania z powodu braku środków. Jeżeli już, to ewentualnie dlatego, że nie spełniał warunków programu. Na realizację „Czystego Powietrza” otrzymujemy środki z PFR w ramach prefinansowania Krajowego Programu Odbudowy, z którego oczekujemy 3,1 mld euro, a z programu FENIKS – kolejnych 1,8 mld euro. Więc środki są, będą i z pewnością ich nie zabraknie. Dla firm,

które się w ten program zaangażują, to będzie zajęcie na lata. Nawet jeśli ktoś myśli dzisiaj o założeniu działalności, to gorąco polecam działalność w zakresie termomodernizacji budynków. To jest doskonały moment. Szczególnie, że „Czyste Powietrze” nie jest jedynym programem z dotacjami. Jest „Ciepłe Mieszkanie”, „Stop Smog”, które są realizowane przez gminy, i tam też dofinansowanie dla beneficjenta może sięgać do 95 procent poniesionych kosztów kwalifikowanych. Mamy Długoterminową Strategię Renowacji, która zakłada termomodernizację 7,5 mln budynków, z tego 4,7 mln ma być poddanych głębokiej termomodernizacji. Musimy, ale i chcemy realizować tę strategię, a to pokazuje, jaki jest potencjał tej branży. Więc jeśli ktoś ma środki i siły, to nie ma czego się obawiać, tylko powinien właśnie teraz

zacząć. Najważniejsze, żeby z tych środków korzystać, składać wnioski i szeroko realizować zadania termomodernizacyjne.

### Wydawało nam się to niewiarygodne, ale wyglądało, jakby zmiany w programie były przygotowane pod współpracę z firmami wykonawczymi?

To akurat prawda, bo od samego początku, kiedy przygotowaliśmy tę zmianę, mieliśmy świadomość, że program ma też wspierać polskie przedsiębiorstwa. Próbowaliśmy już wcześniej dotrzeć do branży przez kontakt ze sklepami budowlanymi, bo niektóre z nich chciały promować program „Czyste Powietrze”, a my świadomie chcieliśmy to z nimi robić. Wiedzieliśmy, że dobre warunki programu, dobre warunki jego finansowania

szansy na współpracę. Zdajemy sobie sprawę, że możemy napisać program nie wiadomo, jak dobrze sformatowany finansowo, ale bez wzajemnej współpracy on „nie wypali”. Nie mówię tego, by przerzucić na kogoś odpowiedzialność, ale będę zachęcał i pokazywał, że w naszym wspólnym interesie jest, by był on dobrze prowadzony. Oczywiście nie będziemy w żaden sposób wskazywali, która firma jest dobra, a która zła, bo branżę wykonawczą chcemy traktować jak partnera tego programu.

### **To trafiliście świetnie w czas, bo w nowym budownictwie zleceń dzisiaj jakby mniej.**

Owszem, rynek mieszkaniowy troszeczkę siadł, duże budowy straciły impet, więc rzeczywiście to może być dobry moment, żeby przebranżowić swoją działalność i wejść w te – wydawałoby się – mniejsze inwestycje. One rzeczywiście są mniejsze, ale jeżeli pomnożymy je przez liczby, które możemy osiągnąć w dofinansowywanych zadaniach, to robi się spory wolumen. Szczególnie małe i średnie przedsiębiorstwa, działające najczęściej lokalnie, mogą na tym bardzo skorzystać. Zobaczymy, że rok 2021 przyniósł ponad 184 tysiące złożonych wniosków i był on najlepszy w „Czystym Powietrzu”, a przecież jeszcze pandemiczny. Wydawałoby się, że gospodarka wówczas siadła, a tymczasem jest najlepszy wynik. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy go teraz przeskoczyli z tymi warunkami dofinansowania, które są dostępne od 3 stycznia. Poza tym, że ludzie korzystają, bo im uświadomimy korzyści płynące z termomodernizacji, to też jest biznes dla firm. Nie ma nic złego w tym, że przy okazji napędzane są małe biznesy i firmy lokalnie mają co robić. Przeciwnie – to dobrze, bo bez branży wykonawczej ten program się nie uda.

### **Do tej pory na przeszkodzie stała niewiedza właścicieli domów i strach przed papierologią?**

Choć wydawało nam się nieprawdopodobne, że po 4 latach realizacji programu „Czyste Powietrze” niektórzy Polacy w ogóle o nim nie słyszeli, to jednak tak jest. Rzeczywiście trzeba przyznać, że na samym początku naszych działań wniosek o dofinansowanie był dużo bardziej skomplikowany, wymagano mnóstwa załączników. Teraz już bazujemy na oświadczeniach, wniosek jest prosty, do wypełnienia w 15 – 20 minut. Staramy się w ten sposób łamać stereotypy, które funkcjonowały na początku. Dziś jest to jeden z łatwiejszych sposobów na wykonanie tych zadań i uzyskanie konkretnych oszczędności. Nie chodzi tylko o ogrzewanie, ale też przygotowanie ciepłej wody użytkowej – to również element, który na co dzień pochłania dużo energii dostarczanej w taki czy inny sposób. W skali całej Polski to są ogromne oszczędności.

### **Dla nas najważniejsze jest oszczędzanie energii, ciepła okna i drzwi, a tymczasem program stawiał przede wszystkim na wymianę kopciuchów?**

To prawda, że wcześniej sami narzuciliśmy kolejność: najpierw źródło ciepła, a potem poprawa efektywności energetycznej. Teraz próbujemy zmienić sposób postrzegania inwestycji i podejście potencjalnych beneficjentów, dając im możliwość odwrotnego przeprowadzenia inwestycji. Wskazujemy jako poprawny wariant właśnie te działania: najpierw docieplenie domu, głęboka termomodernizacja i rozliczanie w transzach, a dopiero na końcu wymiana źródła ciepła jako element, który poprawia jakość powietrza. Poprawa efektywności energetycznej doskonale wpływa na zmniejszenie zużycia paliw do ogrzewania, a tym samym zmniejszamy ilość emisji zanieczyszczeń do atmosfery. I jeden, i drugi element przekładają się więc na poprawę jakości powietrza, dlatego nieuczciwe byłoby dalsze trzymanie się modelu: najpierw piec, później termika. Zmieniamy filozofię: spróbujmy najpierw przygotować budynek do oszczędzania energii, a potem wymieńmy kopciucha, rozliczmy to razem. Oczywiście trzeba podkreślić, że nadal wymiana musi nastąpić. Bo jeśli ktoś dostanie dotację na termomodernizację, a na końcu powie, sorry, ale się rozmyśliłem i nie będę wymieniał pieca, to będziemy zmuszeni do nakazania zwrotu dotacji. Wymiana musi w tym procesie nastąpić, chyba że mamy źródło ciepła, które spełnia wymagania programu i jest efektywne – wtedy beneficjent otrzyma dotację na samą termomodernizację.

### **W tym także na wymianę okien i drzwi?**

Program „Czyste Powietrze” jest programem kompleksowym od źródła ciepła po docieplenie, a na docieplenie składa się również stolarka. Wymiana stolarki drzwiowej i okiennej jest więc bardzo ważna, a patrząc na koszty kwalifikowane, to nie są to tylko same materiały w postaci okien, ale też koszty związane z dostarczeniem nowych, a także demontażem starych. Jeśli otwór musi zmienić gabaryty, to też jest koszt kwalifikowany, są nim nawet parapety. Jedyne sensowne warunki, który stawiamy, jest taki, że nie finansujemy wymiany w budynkach, dla których złożono wniosek o pozwolenie na budowę od 1 stycznia 2014 roku, bo wtedy już technologie budowlane były tak zaawansowane, że przy wymianie stolarki nie uzyska się poprawy parametrów. Funkcjonowały już dobre standardy ciepłota, określone ówczesnymi Warunkami Technicznymi. Wskazujemy, aby wymieniać starsze okna i drzwi, które są przegrodami granicznymi pomiędzy zewnętrzem a pomieszczeniem ogrzewanym, choć też umożliwiamy wymianę drzwi pomiędzy

to jedno, ale później ktoś musi przecież wykonać te remonty i instalacje. Więc od samego początku mieliśmy świadomość, że chcemy i musimy razem pracować: my jako twórcy programu, WFOŚiGW jako realizator w terenie i firmy wykonawcze z każdej branży, która działa przy termomodernizacji domu. Są przecież zarówno urządzenia grzewcze, jak i instalacja, którą często trzeba poprawić, stolarka drzwiowa i okienna, różnego rodzaju docieplenia – czy to ściany, dachu czy stropodachu, po posadzki przy gruncie. Jest zaangażowanych wiele branż, wiele technologii, więc od samego początku wiedzieliśmy, że dajemy doskonale narzędzie nie tylko beneficjentom, bo dotacja jest dla nich początkiem dobrych działań, ale i szeroko rozumianej branży budowanej, która może i powinna te prace wykonywać. Upatrujemy tu dużej

pomieszczeniem ogrzewanym a nieogrzewanym, na przykład garażem. Określiśmy wskaźniki współczynnika przenikania ciepła w zależności od tego, z jakim pomieszczeniem graniczy ogrzewane. Jeżeli temperatura utrzymywana w pomieszczeniach jest równa lub większa niż 16°C, współczynnik U okien jest nie większy niż 0,9 W/m<sup>2</sup>K, a jeżeli temperatura jest niższa niż 16°C, to maks.  $U_w < 1,4$ . Jest to zgodne z wymaganiami Warunków Technicznych obowiązujących od początku 2021 roku.

Zmienił się natomiast sposób rozliczania, bo we wcześniejszej wersji mieliśmy stawki liczone od powierzchni okien czy drzwi. Teraz stworzyliśmy nowy mechanizm, pakiet na termomodernizację, co dla branży będzie pewnie bardziej korzystne. Stopień dofinansowania w poszczególnych częściach jest określony jako 40, 70 i 100 proc., a kwoty maksymalne, jakie można uzyskać przy najwyższym poziomie dofinansowania, to 70 tys. zł na wymianę stolarki i prace dociepleniowe. Konsultowaliśmy to z rynkiem, bo chcieliśmy dać realne wartości kosztów i chyba się udało.

**Owszem, w imieniu branży trzeba potwierdzić, że to są realne koszty, ale czemu nie dotujecie VAT-u?**

VAT nie może być kosztem kwalifikowanym, gdyż nie pozwalają na to przepisy unijne. Ale tę wartość zrekompensowaliśmy podwyższeniem intensywności dofinansowania średnio o 10 proc., bo przypomnę, że usługi budowlane objęte są 8-procentową stawką VAT. Podporządkowanie tego przepisom unijnym było ważne także z tego względu, że mamy nadzieję, iż za chwilę pojawią się środki z KPO oraz nowej perspektywy Funduszu Spójności w ramach FEnIKS. Chcieliśmy już teraz dostosować program do nowych źródeł finansowania, żeby nic później nie zmieniać, nie mieszać w głowach wykonawcom i beneficjentom. Ale niekwalifikowanie podatku VAT ma także inny skutek. Chodziło o to, aby zachęcić klientów do sięgania po profesjonalne usługi, by ograniczyć wykonywanie prac przez przypadkowych „fachowców”. To było świadome działanie, by angażować wykwalifikowaną kadrę. Praca dla firm wykonawczych to też są wpływy do budżetu państwa, a z drugiej strony inwestor ma pewność, że prace zostaną wykonane dobrze, fachowo.

**Koalicja Termomodernizacji, którą tworzą producenci i dilerzy stolarki, stawia sobie za cel zachęcanie do korzystania z programu „Czyste Powietrze”. Czy może liczyć na wsparcie programu?**

Zdecydowanie tak, i to nie tylko w „Czystym Powietrzu”, ale też w programie „Ciepłe Mieszkanie”, gdzie wymiana stolarki



**Paweł Mirowski**

jest absolwentem Akademii Rolniczej w Szczecinie na kierunku ochrona środowiska. Ukończył również podyplomowe studia z zarządzania biznesem w Zachodniopomorskiej Szkole Biznesu oraz zarządzania gospodarką odpadami w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. W 2022 r. w Collegium Humanum – Szkola Główna Menedżerska w Warszawie ukończył Executive Master of Business Administration (MBA). Doświadczenie zawodowe zdobywał m.in. w Energetyce Szczecińskiej (1999 – 2000) oraz Zakładach Chemicznych Police (2000 – 2009). W latach 2009 – 2014 był zastępcą burmistrza Polic, a w 2014 – 2016 – wicestarostą polickim. W latach 2016 – 2018 pełnił funkcję dyrektora Centrum Infrastruktury Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police, a następnie w latach 2018 – 2020 prezesa zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie. Obecnie jako wiceprezes zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, nadzorując pracę Departamentu Beneficjenta Indywidualnego, odpowiada za wdrażanie ogólnopolskiego programu „Czyste Powietrze”. We wrześniu 2022 r. został powołany na pełnomocnika Prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste Powietrze” i efektywności energetycznej budynków.

okiennej i drzwiowej jest zapisana wprost. Widzimy w takich firmach potencjał, aby stały się operatorami dla beneficjentów wymagających większego wsparcia, tych z 3 części programu, którzy często są najubożsi energetycznie. Ich najczęściej trzeba poprowadzić za rękę przez cały proces. Przekonać, pokazać przykłady i konkretne oszczędności, jakie są w stanie uzyskać. To chyba najbardziej do nich przemawia. Jesteśmy dzisiaj na początku tego procesu – rozmawiamy z urzędami marszałkowskimi i gminami, ponieważ chcemy zaproponować im model z operatorem. Oczywiście gminy często nie będą robiły tego własnymi siłami, tylko będą zlecać innym podmiotom. Powstaje więc pytanie: czy doradca z branży stolarki nie mógłby być operatorem, który wspiera beneficjenta od momentu określenia zakresu prac, przez złożenie wniosku o dofinansowanie, wsparcie w trakcie procesu inwestycyjnego aż do rozliczenia płatności końcowej, ale w zamian ma czysty zysk w postaci klienta, który później korzysta z dofinansowania? Jeśli Koalicja Termomodernizacji zamierza wyszkolić, wyposażyć sprzedawców, którzy pójdą z technologią i zadaniem w teren, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby doradca był też operatorem.

#### **Jakie byłyby konkretnie zadania takiego operatora?**

Operator powinien zidentyfikować potencjalnych beneficjentów 3. części programu, a następnie porozmawiać z klientami o kompleksowej termomodernizacji z pełną dotacją z „Czystego Powietrza” i zapewnić o udzieleniu im pełnego wsparcia w realizacji przedsięwzięcia. W tym celu może podjąć współpracę z gminą, MOPS-em. W gminach nie ma przecież wyspecjalizowanej kadry, stąd będą musiały się posilkować podmiotami zewnętrznymi. To jest kolejna szansa dla branży, żeby jej firmy wyspecjalizowały się w takiej obsłudze. Tą drogą można pozyskać wielu klientów, a pieniądze jest pewny, bo publiczny. My natomiast nie chcemy zamknąć procesu doradztwa jedynie na złożeniu wniosku o dofinansowanie. Chcemy, by operator, szczególnie jeśli w grę wchodzi 100-procentowe dofinansowanie, od początku do końca procesu inwestycyjnego był z klientem, szczególnie tym najuboższym, z 3. części naszego programu. Od złożenia wniosku, przez realizację inwestycji, złożenie wniosku o płatność, po rozliczenie przez WFOŚiGW. Chodzi o koordynację wszystkich działań, czyli kompleksową obsługę często życiowo niezaradnego beneficjenta. Na takiej obsłudze nam zależy, szczególnie jeżeli mamy myśleć o 100-procentowym dofinansowaniu, bo są to środki publiczne, więc muszą być odpowiednio zabezpieczone. Aczkolwiek zachęcam też do korzystania ze ścieżki prefinansowania, która od 15.07.2022 r. już jest dostępna. Przecież instytucje w postaci

NFOŚiGW czy WFOŚiGW są na tyle wiarygodne, że firmy mogą być pewne, iż te środki dostaną. 50 proc. przed realizacją inwestycji, a po złożeniu wniosku o płatność drugie 50 procent. Przy prawidłowo złożonym wniosku o płatność WFOŚiGW ma 30 dni na rozliczenie inwestycji i tego pilnujemy, a w szczególności w odniesieniu do 2. i 3. części programu.

#### **Jaka jest perspektywa dla wdrożenia takiego modelu?**

Skala zadania z operatorami i trudność jego zaprojektowania wynikają z trudności znalezienia instytucji czy podmiotu, które zechcą podjąć się tego zadania. To wymusza tempo działania i powoduje, że zadanie nie powstanie z dnia na dzień. Sukcesem będzie, jeśli w roku 2023 stworzymy ten mechanizm i być może uruchomimy pilotaż, np. w 1 – 2 województwach, żeby zobaczyć, czy nie idziemy w ślepy zaułek. Tylko musimy sobie uświadomić, że ten pilotaż będzie rozciągany w czasie, gdyż cały proces inwestycyjny może potrwać nawet 3 lata, gdyż przedsię-

Dokument ten jest składany jako załącznik do wniosku o płatność. Warto zwrócić uwagę, że w ramach programu koszt wykonania audytu energetycznego jest zwracany w dotacji jako koszt kwalifikowany do kwoty 1200 zł.

#### **Czy w Narodowym Funduszu pracujecie już nad kolejnymi zmianami w programie?**

Nie byłoby uczciwie mówić, że już planujemy kolejną zmianę, bo dopiero wdrożyliśmy jedną, którą chcemy jak najlepiej zrealizować. Obecne warunki trzeba dobrze wdrożyć operacyjnie. Wydaje się, że same podwaliny i warunki są dobrze skonfigurowane – teraz pozostaje tylko wspólna praca, żeby to zadziałało. Jedyne, czemu się będziemy bacznie przyglądali, to zmieniające się dochody Polaków, bo one rosną i będziemy na pewno monitorowali prognozy dochodowe, które kwalifikują do poszczególnych części. Szczególnie myślę o progach w 2. i 3. części programu i nie wykluczam jakichś ruchów w przyszłości, ale będzie to uzależnione od sytuacji gospodarczej.

» Nie ma nic złego w tym, że przy okazji napędzane są małe biznesy, że firmy lokalnie mają co robić. Przeciwnie, to dobrze, bo bez branży wykonawczej ten program się nie uda.

wzięcie można rozliczać w częściach. Więc też musimy pomyśleć: jeśli pilotaż, to w którym momencie zamknąć proces, żeby móc go rozliczyć i popatrzeć, co zadziałało, a co nie. Więc ta data 2023 nie bierze się stąd, że urzędnicy muszą wypić morze kawy i dopiero podjąć decyzję. Nie, to jest po prostu skomplikowane.

#### **Tymczasem obawiamy się, że mogą być kłopoty z odpowiednią liczbą audytorów energetycznych?**

Tak, będziemy potrzebować wielu specjalistów, którzy wykonają audyty energetyczne, bo ten dokument pokaże, co i jak zrobić zgodnie ze sztuką. To kolejny segment, który powinien się rozwinąć przy programie „Czyste Powietrze”. Teraz nie obowiązują już bardzo restrykcyjne warunki, by móc wykonywać audyty, więc tu też potrzebujemy ludzi. Już spotykamy się z tym środowiskiem, uczulamy je na to, by nie stało się wąskim gardłem w tym programie. Bo głęboka termomodernizacja będzie możliwa wtedy, gdy ktoś zrobi audyt. Dopiero wówczas będą obowiązywały wysokie dotacje. Po wykonaniu audytu energetycznego audytor dodatkowo przygotowuje dokument podsumowujący audyt na wzór obowiązującym w ramach programu.

#### **Myśleliśmy raczej o zmianach produktowych, na przykład o kwalifikowaniu rolet zewnętrznych – czy jest tu pole do rozmowy?**

Ostony zewnętrzne nie są w tej chwili finansowane w programie, ale rozmawiać warto i jeśli przekonacie nas, że dają ewidentne korzyści w oszczędzaniu energii, będziemy to rozważać. Na takie merytoryczne dyskusje zawsze jesteśmy otwarci. W ogóle z chęcią spotkam się z branżą, żeby po kilku miesiącach działania nowej odsłony programu porozmawiać o tym, co działa, co nie działa, a co może działać lepiej. Z naszej strony naprawdę jest wola współpracy, bo bez siebie nawzajem, bez współpracy nie pociągniemy tego wózka. W naszym wspólnym interesie jest, aby wszystko szło sprawnie.

**Ogromnie dziękujemy za tę deklarację i przychylność dla naszej branży, dziękujemy też za rozmowę i mamy nadzieję ją kontynuować na wiosennym spotkaniu Klubu Forum 100 w Nadarzynie, na które serdecznie zapraszamy. ☑**